

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 120 — miesięcznie, z dwukrotną dostawą 150 Mk.

Prakom
Biblioteka Jagiellońska

3 Mk.

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia rubrykowane (wierszowej za 1 wiersz (nonpareil) 8 Mk., „Nadstanie” i „Nekrologi” 25 Mk., na 1-szej kolumnie 40 Mk., kronika 50 Mk., po kronice i komunikaty 35 Mk. Drobne ogłoszenia 3 Mk.

Ogłoszenia zamiejscowe (pozwolowej za 1 wiersz (nonpareil) 12 Mk., Nadstanie i nekrologi 30 Mk., na 1-szej kolumnie 100 Mk., przed kroniką 70 Mk., po kronice i komunikaty 50 Mk., Drobne ogłoszenia za słowo 5 Mk.

Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadstaniego”.
Ogłoszenia: w porannym wydaniu o 50% droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni:
Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.
Zakopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Mejbaum.

Federalistyczny projekt rozwiązania sprawy wileńskiej.

Warszawa. (Tel. wł.) 26. kwietnia. Korespondent „Gazety Porannej” donosi z Paryża, że przedwcześnie francuskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało polski projekt uregulowania konfliktu polsko-litewskiego, ułożony stosownie do zapatrywań naszych federalistów — a z drugiej strony rząd francuski otrzymał również propozycje litewskie w tej samej sprawie.

Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych

trzyma treść tego projektu w tajemnicy, jednakże oświadczają tam, że są zadowoleni i że projekt ten stanowi dobry początek do uregulowania wzajemnych stosunków polsko-litewskich.

Jak wiadomo, rząd francuski jest zwolennikiem federalistycznego rozwiązania i w Paryżu podkreślają, że w tej sprawie Francja jest w całkowitej zgodzie z Anglią.

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (Tel. wł.) 26 kwietnia. Dziś odbyło się posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej pod przewodnictwem dr. Głabińskiego, przy udziale ministra Steczkowskiego i wiceministra Weinleida.

Przewodniczący dr. Głabiński przedstawił sprawę, wymagającą jak najszybszego załatwienia, a w szczególności sprawę emisji banknotów Kasy Steczkowskiej, która przekroczyła już maksimum, dozwolone przez Sejm, oraz sprawę budżetu i zapytał ministra Steczkowskiego, czy może w najbliższym czasie przedstawić preliminarz na rok bieżący i czy zamierza wnieść żądanie dalszej emisji banknotów.

Minister Steczkowski zapowiedział wnieście preliminarza budżetowego na połowę maja i przedstawił w krótkich wywodach obecny stan finansowy. Zarazem zawiadomił, że państwowa rada finansowa została zwołana na czwartek rano.

Po dłuższej dyskusji komisja zgodziła się na to, aby dyskusję budżetową oraz załatwienie dalszej emisji banknotów odłożyć do chwili wnieścia preliminarza przez ministra skarbu planu finansowego.

Następnie minister Steczkowski udzielił wyjaśnień na liczne zapytania członków komisji. Na życzenie przewodniczącego dał wyjaśnienie w sprawie podatku na rzecz miast i w sprawie zamierzonego wydzierżawienia warsztatów kolejowych w Pruszkowie.

W sprawie podatków miejskich rząd przygotował projekt ustawy, zapewniającej niektóre źródła podatkowe miastom, i gotów jest zgodzić się na przyznanie miastom udziału w podatku dochodowym i niektórych pośrednich.

W sprawie warsztatów w Pruszkowie oświadczył, że układy z konsorcjum nie są ukończone, ponieważ komitet ekonomiczny Rady ministrów postawił nowe warunki.

Po przydzieleniu referatów, następnym posiedzeniem komisji naznaczono na środę. Na porządku dziennym będzie sprawa kredytu państwowego Polskiej Kasie Pożyczkowej, regulacja długu austro-węgierskiego, oraz, podwyższenie opłat stempowych.

Warszawa. (Tel. wł.) 26 kwietnia. Dziś odbyło się posiedzenie komisji śledczej do zbadania sprawy insygniów królewskich. Przewodniczy poseł Skarbek. Obrady były ściśle poufne.

Komisja przesłuchiwała dziś dyrektora muzeum wojennego Gębarzewskiego, kapitana Żmigrodzkiego i kapelana Grzywaka.

Warszawa. (Tel. wł.) 26 kwietnia. Komisja administracyjna Seimu wyłoniła z siebie specjalną komisję samochodową, która ma za zadanie rozpatrzenie sprawy używania samochodów przez urzędy cywilne i wojskowe.

Witos zamierza wreszcie ustąpić.

Warszawa. (Tel. wł.) 26. kwietnia. Dzisiejsze dzienniki popołudniowe donoszą, że zaraz po zebraniu się Sejmu Witos chce złożyć dymisję całego gabinetu.

Jak słychać, celem, który przyświeca Witosowi

w tej akcji, jest wzmocnienie własnej swej pozycji, ponieważ spodziewa się, że Sejm ponownie powierzy mu misję utworzenia gabinetu — oraz usunięcie z obecnego gabinetu jednostek dla niego niewygodnych.

Nowe zabiegi Niemiec o pośrednictwo Ameryki.

Berlin. (PAT.) Treść nowej noty niemieckiej do Ameryki nie została dotąd ogłoszona. Stało się to, jak ogłasza Biuro Woltia, na życzenie Ameryki, która pragnie najpierw zapoznać się dokładnie z treścią noty, poczynić swoje uwagi i porozumieć się z aliantami. Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego, rząd nie złożył swego oświadczenia w sprawie polityki zagranicznej. Miało to nastąpić w dniu dzisiejszym naturalnie, o ileby znowu nie zasły jakie ważne przeszkody.

Berlin. (PAT.) Na ostatnim posiedzeniu parlamentu, przewodniczący dał wyraz radości Niemiec z powodu wyniku plebiscytu w Tyrolu. P. Dittmann (niezależ. socjalista) krytykował ostro zwłokę rządu niemieckiego z oświadczeniem w sprawie polityki zagranicznej, oraz z powodu nieogłaszania treści nowej noty do Ameryki. P. Hoetsch (niemiecki narodowiec) skwalifikował politykę Simonsa jako nieudolną i niegodną narodu niemieckiego. Minister Simons w odpowiedzi zaznaczył, że z powodu życzenia Ameryki, aby treści nowej noty nie ogłaszano przed zapoznaniem się z nią rządu St. Zjed., nie może złożyć żadnego oświadczenia w sprawie tej noty. Obiecał to jednak uczynić na najbliższym posiedzeniu.

Berlin. (PAT.) Minister Simons oświadczył w parlamencie, że na podstawie porozumienia z ambasadorem amerykańskim nota niemiecka do Ameryki mu-

s, być utrzymana w tajemnicy, aby nie przeszkodziła pośrednictwu amerykańskiemu.

SPRZYMIERZENI ZWRACAJĄ SIĘ DO AMERYKI O WZIĘCIE UDZIAŁU W KOMISJI ODSZKODOWAŃ

Lyon. (PAT.) „Matin” potwierdza wiadomość, że sprzymierzeni, o ile Ameryka zwróci się do nich w sprawie propozycji niemieckich, zwołają komisję ekspertów, która po otrzymaniu wskazówek swoich rządów, przestudjuje projekt niemiecki w duchu życzliwym. — W każdym razie Niemcy muszą okazać dobrą wolę o ile traktują serio pośrednictwo Ameryki. Sprzymierzeni ze swej strony zwracają się do St. Zjednoczonych, aby wzięły udział w komisji odszkodowania. Berthelote oświadczył, że Anglia zgodziła się na ewentualną okupację zagłębia Ruhr i Hamburga i że w tej okupacji weźmie udział również i Anglia.

Nowy Jork. (PAT.) „N. Times” donosi, że o ile propozycje niemieckie dadzą podstawy nadające się do dyskusji, wówczas odbędzie się wspólna konferencja koalicji z Niemcami, na której St. Zjednoczone reprezentowane będą nie w charakterze arbitra, ale uczestnika konferencji, usiłującego doprowadzić do porozumienia.

Waszyngton. (PAT.) Komisja senatu dla spraw zagr. wypracowała sprawozdanie, oświadczające się za rezolucją Knoxa, celem przywrócenia stanu pokojowego między St. Zjednoczonymi i Niemcami.

Wyniki narad w Lympe.

Warszawa. (Tel. wł.) 26. kwietnia. Korespondent „Gazety Warsz.” donosi z Paryża, iż od jednego z dyplomatów francuskich otrzymał następujące informacje:

Narady w Lympe nie doprowadziły do rezultatów ostatecznych. Lloyd George oświadczył jednako Briandowi, że jeżeli Niemcy nie złożą zadowalniającej propozycji, to zajęcie zagłębia Ruhry będzie konieczne.

Francuski projekt eksploatacji zagłębia Ruhry wywołał w kilku punktach zastrzeżenie ze strony Lloyd Georgea.

Wobec tego postanowiono, że rzeczoznawcy sprzymierzonych zbiórą się natychmiast w Londynie i opracują projekt ostateczny.

PRZYGOTOWANIA DO POCHODU WGLĄB NIEMIEC UKOŃCZONE.

Lyon. (PAT.) Dokończono ostatnich przygotowań wojskowych do pochodu wgląd Niemiec na wyładek, gdyby Niemcy nie spełnili żądań państw sprzymierzonych.

Lyon. (PAT.) Briand odrzucił zawarty w nocy niemieckiej projekt użycia robotników niemieckich przy odbudowie zniszczonych okolic Francji.

Londyn. (Tel. wł.) 26. kwietnia. Na posiedzeniu Izby gmin Lloyd George złożył sprawozdanie o przebiegu narad z Briandem.

Lloyd George oświadczył, że na naradach tych obydwa premierzy wymienili swoje poglądy co do zarządzeń, jakie należy przedsięwziąć przeciwko

Niemcom.

Briand obiecał, że w najbliższych dniach udzieli szczegółowych informacji o propozycjach i planach francuskich co do tych zarządzeń. Po otrzymaniu ich, gabinet angielski omówi je, a następnie przedstawi swoją opinię Izbie gmin i udzieli odpowiednich wskazówek delegatom angielskim, którzy wezmą udział w konferencji rady najwyższej w nadchodzącą sobotę.

Konferencja ta poweźmie uchwały ostateczne. Dalej Lloyd Georg powiedział, że według poglądów rząd niemiecki opracowuje nowe propozycje.

„Dotychczas nie otrzymaliśmy ich. Jeżeli propozycje te nie będą wystarczające, wówczas rząd angielski poprze projekt francuski co do obsadzenia zagłębia Ruhry“.

Dalsze zarządzenia przymusowe będą przedłożone Izbie gmin przed ich wykonaniem.

Paryż. (PAT.) W Izbie deputowanych panuje powszechne przekonanie, że porozumienie między sojusznikami, jakie ujawniło się podczas konferencji w Lympe, trwać będzie nadal, i że w razie niewypłacalności Rzeszy niemieckiej, nastąpi zastosowanie nowych sankcji. — Ponieważ interes finansistów niemieckich, których wola ciąży nad rządem Rzeszy koncentrują się w zagłębiu Ruhr, przeto okupacja tego okręgu nadaje się najbardziej do tego, aby doprowadzić do zmiany kursu polityki niemieckiej, polegającej na zwlekaniu w wykonaniu przyjętych na się obowiązków.

Rada ambasadorów przyznaje Polsce 354 lokomotyw niemieckich.

Warszawa. (Tel. wł.) 26. IV. Korespondent „Gazety Warszawskiej” donosi z Paryża, że rada ambasadorów zakomunikowała delegatom polskim swoją decyzję z dnia 20. kwietnia br. w sprawie 354 lokomotyw, których wydania odmawiały Niemcy.

Decyzja głosi, że twierdzenia niemieckie, zawarte w ich nocie o rzekome koncentrowaniu wojsk polskich nad granicą niemiecką nie są usprawiedliwione, a więc te 354 lokomotywy, przyznane Polsce od Niemiec przez komisję rozdzielczą, mają być wydane Polsce na warunkach określonych przez komisję.

Głosujące w Belgii kobiety przyczyniły się do przyrostu głosów konserwatywnych.

Bruksela. (Tel. wł.) 26. IV. Przy odbywających się wyborach do władz komunalnych po raz pierwszy od 1911 roku zaznaczył się przyrost głosów konserwatywnych w całym kraju.

Powodem tej zmiany jest rozszerzenie prawa głosowania na kobiety. W wyborach obecnych złożyła swój głos również królowa.

Niemcy stale niespełniają warunków traktatu warszawskiego.

Paryż. (PAT.) Komisja odszkodowań na swoim wczorajszym posiedzeniu ponownie z ubolewaniem przyjęła do wiadomości notę niemiecką z 22. bm., za wierającą odmowę w sprawie przeniesienia do Kolojni lub do Koblencji zasobów kruszcowych Banku Rzeszy. Ponieważ Niemcy stale niespełniają warunków traktatu warszawskiego, komisja odszkodowań widzi się zmuszoną użyć swej władzy nadanej jej przez traktat warszawski i zażądać od rządu Rzeszy dostarczenia do piwnic Banku francuskiego najpóźniej do dnia 30. bm. sumy jednego miljaru marek w złocie.

Lyon. (PAT.) Lloyd George i Briand wyrazili zgodny pogląd, że ostatnia nota Simonsa w sprawie odbudowy okolic zniszczonych, musi być zmieniona we formie i treści, aby mogła wpłynąć łagodząco na napiętą sytuację.

W każdym razie punkty poruszone w nocie, mogą stanowić podstawę dyskusji w tej mierze. „Petit Parisien” podkreśla, że sprzymierzeni chcą zaprosić Amerykę do zajęcia wybitnej roli w pertraktacjach, mających się obecnie toczyć w sprawie Niemiec, wyrażając życzenie, aby reprezentant Hardinga nie był jedynie niemy świadkiem na posiedzeniach, lecz ażeby w nich brał żywy i czynny udział.

Paryż. (PAT.) „Echo de Paris” donosi w dalszym ciągu: propozycje niemieckie nadeszły tu w nocy, a obecnie bada je prezydent Harding i sekretarz stanu Hughes. Ogólnie przypuszczają, że rząd niemiecki zaproponował, aby wysokość opłat rocznych została ustalona przez międzynarodową komisję rzeczoznawców przy zastosowaniu klucza zmiennego, zależnie od rozwoju gospodarczego Niemiec.

Ze spraw Górnego Śląska.

MIN. SAPIEHA WYJEŻDŻA DO PARYŻA.

Warszawa. (Tel. wł.) 26. kwietnia. Minister spraw zagranicznych Sapieha wyjeżdża do Paryża jutro we środę.

Bytom. (EE.) Z inicjatywy prezesa Komitetu Obrony Kresów Zachodnich wyjeżdża w tych dniach do Warszawy delegat Komitetu, celem porozumienia się z polskim rządem i Sejmem.

Bytom. (EE.) W Giszowicach (pow. bytomski), odbyły się wybory do rad zawodowych. Kandydaci polscy otrzymali 2765 głosów i uzyskali 11 mandatów. W innej miejscowości otrzymali 2332 głosów, co czyni 10 mandatów. Razem więc w obu głosowaniach 21, podczas gdy Niemcy mają tu tylko 4 mandaty. Jest to najlepszy dowód przewagi liczebnej polskiego żywiołu robotniczego w okręgu przemysłowym nad niemieckim.

Bytom. (EE.) Kontroler koalicyjny powiatu bytomskiego wydał rozporządzenie, w którym przedstawia ruch niepodległościowy na G. Śląsku jako przeciwny traktatowi warszawskiemu. Zapowiada, że udzielanie przez gminy odpowiedzi na zapytania skierowane w tej sprawie, będzie surowo karane. Jest to środek ochronny przeciw agitacji szerzącej się obecnie na G. Śląsku, agitacji niemieckiej, za niepodzielnością G. Śląska. Prawie wszystkie powiaty górnośląskie (a zwłaszcza) Zabrze, protestują gwałtownie przeciw tej, głównie w miastach rozwijanej agitacji niemieckiej.

Rzym. (EE.) Radio. Delegaci w sprawie górnośląskiej: Buzek, Lieberman i Beniczekiewicz przyjęli na audjencji u hr. Sforzy. Oświadczyli oni imieniem ludu górnośląskiego, że nie pozwoli on się traktować jako dodatek do bogactw ekonomicznych.

Bytom. (PAT) Strajk górników w kopalni węgla w Gliwicach, gdzie chodzi głównie o przyjęcie do pracy polskich robotników i urzędników wydalonych za podpisanie polskiej odezwy plebiscytowej, pragną komuniści niemieccy wyzyskać do wywołania ogólnego strajku. Wczoraj rozdawali oni odezwy w tym duchu. Jak widać z tego, Niemcom zależy bardzo na tem, aby w czasie obrad dyplomatycznych nad sprawą Górnego Śląska w Paryżu przyszło koniecznie do niepokojów na Górnym Śląsku.

Z konferencji tranzytowej.

Barcelona. (EE.) Konferencja tranzytowa uchwaliła utworzenie przy L. N. niestającej międzynarodowej komisji tranzytowej, w skład której wejdą: przedstawiciele 4 wielkich mocarstw, oraz 12 należących do Ligi Nar. państw. W ich liczbie Polska zajmuje 2-gie miejsce tuż po Danii i jest jedynym państwem słowiańskim, reprezentowanym w tej komisji, ze względu na to, że państwa bałkańskie nie mają tam swych przedstawicieli. Reprezentantem Polski będzie specjalny delegat mianowany przez rząd polski. Przedstawiciele państw skandynawskich wyrazili nadzieję, że Polska będzie w tej komisji międzynarodowej popierała interesy tych państw w sprawach tranzytu i komunikacji.

Protest przeciw wydalaniu polskich obywateli z Gdańska.

Gdańsk. (PAT) Wobec mnożących się w Gdańsku wypadków wydalania obywateli polskich przez senat gdański względnie przez miejski urząd demobilizacyjny, komisarz generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku p. Maciej Biestatecki wniósł do senatu wolnego miasta Gdańska energiczny protest, w którym opierając się na art. 104 traktatu warszawskiego i art. 33 konwencji polsko-gdańskiej, zażądał, aby bez poprzedniego porozumienia się z nim bezwarunkowo nie wydawano nakazu wydalania obywateli polskich z obszaru wolnego miasta.

Likwidacja strajku górników w Anglii.

Horsea. (PAT) Na wczorajszej konferencji odbytej w ministerstwie przemysłu i handlu między właścicielami kopalni i górnymi oraz przedstawicielami rządu właściciele przedłożyli nowe propozycje w sprawie tymczasowej umowy. Właściciele kopalni proponują po dział wszystkich obszarów węglowych na 66 wielkich okręgów w miejsce dotychczasowego podziału na liczne małe obwody. W ten sposób zarobki regulowałyby się według wielkich okręgów przez co osiągnęłyby się wyrównanie zarobków. Jest nadzieja, że propozycje te przyczynią się bardzo do ostatecznego załatwienia spornej kwestji.

Proces Banku Kupiectwa polskiego

Warszawa. (Tel. wł.) 26. IV. Proces banku kupiectwa polskiego został wyznaczony na dzień 7. maja. Jak slychać, oprócz zarzutu, dotyczącego obniżania kursu waluty polskiej przeciwko 3 aresztowanemu dyrektorem banku kupiectwa będzie wytoczony zarzut sprzeniewierzenia funduszu udzielonych przez ministerstwo spraw wojskowych na zakupy żywności.

Nowe klęski Greków.

Lyon. (PAT) Komunikat turecki donosi o nowych klęskach Greków w okolicach Cheir-Alacher. Na odcinku północnym sytuacja wojsk greckich jest również krytyczna.

Ateny. (PAT) Komunikat wojenny z 24. bm.: Ataki tureckie na północ od Tabu-Bunar. Wszystkie ataki odparto.

Ateny. (PAT) Grecy zagrażają przeprowadzeniem okupacji kilku ważnych punktów strategicznych. Lotnicy greccy rozwinęli żywą działalność bombardując obóz Kemalistów i zadając nieprzyjacielowi liczne straty.

Ateny. (PAT) Wszystkie budynki publiczne w Angorze zamienione zostały na szpitale dla rannych.

Posel estoński przybywa do Warszawy.

Warszawa. (Tel. wł.) 26. IV. W tych dniach przybywa do Warszawy z misją specjalną poseł estoński Hoolat znany ze swojego przyjaznego usposobienia dla Polaków i zwolennik utworzenia sojuszu państw bałtyckich.

PO KONFERENCJI W RZYMIE, KONFERENCJA W PORTO - ROSE.

Rzym. (PAT.) Stefani, Dzienniki donoszą, że po ukończeniu konferencji w Rzymie będzie zwołana na tychmiast konferencja do Porto-Rose.

DOCHODZENIA PRZECIW POSŁOM.

Warszawa. (E. E.) „Robotnik” donosi, że minister sprawiedliwości zarządził dochodzenia przeciw posłom Kwapińskiemu i Giedykowi za kierowanie strajkiem rolnym w powiecie groickim.

REORGANIZACJA ARMII WĘGIERSKIEJ.

Budapeszt. (PAT.) Na posiedzeniu Komisji wojskowej Zgromadzenia Narodowego minister obrony kraj, przedłożył projekt organizacji armii narodowej węgierskiej — wedle którego armja węgierska składaćby się miała ze siedmiu mieszanych brygad, każda złożona z 2 pułków, jednego samodzielnego batalionu, jednego szwadronu i jednego oddziału artylerji o trzech baterjach. W służbie wojskowej użytych będzie 1758 oficerów i 2834 podoficerów. Nadliczbowi oficerowie i podoficerowie ażeby będą w służbie administracyjnej, policyjnej, głównie zaś w służbie cłowej.

DELEGACJA BOLSZEWICKA NIE PRZESTAJE BUDZIĆ SENZACJI W WARSZAWIE.

Warszawa. (E. E.) Radio. Delegacja bolszewicka nie przestaje wciąż jeszcze budzić w mieście sensacji. Zbierają się tłumy publiczności, nie szczędząc przykrych uwag pod adresem cudzoziemców. Władze, ze względu na urzędowy charakter delegacji, zapowiedziały, że będą surowo karać winnych.

FALSZYWE DOLARY W EUROPIE.

Warszawa. (E. E.) „Chicago Tribune” donosi, że w Europie krążą fałszywe banknoty dolarowe. Fabryka tych fałszywych pieniędzy istnieje ponoć w Berlinie, skąd dostają się do Warszawy szczególnie fałszywe 500 dolarówki.

HARDING NIE WNOŚI BILLU O OGRANICZENIU EMIGRACJI ŻYDÓW.

Warszawa. (E. E.) Radio. „Kur. Warsz.” z Warszawy donosi, że wskutek starań żydowskich w Ameryce Harding obiecał na sesji bieżącej nie wnosić billu o ograniczeniu emigracji. Władze amerykańskie wydały swoim przedstawicielom zagranicznym w Europie polecenie nie czynienia utrudnień żydom, wyjeżdżającym do Ameryki.

—**Warszawa. (PAT.)** „Monitor Polski” ogłasza rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 23. bm. w sprawie ograniczeń dotyczących pochodni i zebrań w dniu 1. maja br. i rozporządzenie ministra pracy z dnia 21. marca br. w przedmiocie przepisów wyborczych dla Kas chorych.

Warszawa. (E. E.) Radio. Uroczystość powitania powracających z frontu pułków odbędzie się 8. bm. Miasto wyda bankiet w Ogrodzie Saskim, w razie niepogody w nowej hali Dworca Centralnego.

Resursa kupiecka ofiarowała 60 tysięcy na rzecz inwalidów wojskowych. Mtu. Sosnkowski podziękował listownie.

—**Warszawa. (E. E.)** Radio. „N. Fr. Presse” donosi, że układ kompezacyjny polsko-austriacki przedłużono do 31. marca 1922 r.

—**Warszawa. (E. E.)** Radio. Komisja sejmowa w sprawie insygnii królewskich przesłuchała dziś Gembarzewskiego, kpt. Zmugodkiego i kapr. Grzywka.

Warszawa. (EE.) „Przegląd Wiecz.” dowiaduje się z kół zbliżonych do Witosza, że pogłoski o rezygnacji gabinetu jeszcze przed 1-szym posiedzeniem poświęconym są niezgodne z prawdą. Witosz postanowił jednak zaraz na 1-szym posiedzeniu Sejmu 10. maja oddać się wraz z całym gabinetem do dyspozycji Sejmu.

Warszawa. (PAT.) Sekretariat jeneralnego głównego Urzędu likwidacyjnego komunikuje, że reestracja spraw powstałych wskutek inwazji bolszewickiej w Małopolsce, została przeprowadzona na zasadzie ustawy z 10. maja 1919 w Małopolsce, na terenie zaś b. Królestwa kongresowego, przeprowadzili ją uprawnieni delegaci Urzędu likwidacyjnego. Termin prekluzyjny dla zgłaszania spraw z okresu wojny 1914 do 1918, na terenie Małopolski upłynął z dniem 1. marca br., nie dotyczy to jednak spraw spowodowanych inwazją bolszewicką, co do których terminu prekluzyjnego nie wyznaczono.

Warszawa. (EE.) Na najbliższym posiedzeniu Rady ministrów omawiana ma być sprawa zniesienia ministerstwa aprowizacji, Puzappu i urzędu walki z lichwą.

Warszawa. (E. E.) Radio. Po świętach żydowskich nastąpił na czarnej giełdzie spadek waluty zagranicznej.

—**Paryż. (E. E.)** Radio. Do Warszawy wyjeżdża stąd emigrant prof. Dąbrowski, który udaje się z polecenia rządu francuskiego dla zbadania rolnictwa polskiego.

Insbruck. (PAT.) Wedle wiadomości nadeszłych z Bozen, przyszło dziś do starcia między faszystami włoskimi a chłopami niemieckimi, przybyłymi na jarmark do Bozen. Zabito jedną osobę, a 43 raniono, z tych 8 ciężko.

Poldhu. (PAT.) Korespondent „Times’a” donosi z Tokio, że w ostatnim czasie wzmożił się ogromnie eksport przemysłu niemieckiego do Japonii.

—**Londyn. (PAT.)** Reuter. Izba gmin przyjęła jednomyślnie w trzecim czytaniu traktat pokojowy w Trianon.

—**Waszyngton. (PAT.)** Minister wojny Weeks uprosił kongres o uchwalenie ustawy ograniczającej udogodnienia udzielane cudzoziemcom w nabywaniu patentu w St. Zjednoczonych, stwierdzono bowiem, że 1. września 1920 nabyli Niemcy 201 patentów w dziedzinie artylerji a wszystkie te patenta przeszły na własność firmy Kruppa w Essen.

Prenumeratę na „Słowo Polskie” przyjmuje Administracja „Słowa Polskiego” Lwów, ul. Zimorowicza 11—15.

Nauka i sztuka.

W Paryżu otwarto w r. 1919 „Ecole normale de musique de Paris”. Grono nauczycielskie składa się ze słynnych muzyków, jak H. Rabaud, Roger Ducas, M. d'Ollone, Maurice Ravel, Reynaldo Hahn, E. Jacques-Dalcroze, L. Capet, A. Hekking, Wanda Landowska, H. Casadesus.

Doat de Severac, jeden z najwybitniejszych kompozytorów inلودofrancuskich, zmarł z końcem marca br. w Paryżu, licząc lat 48. Był uczniem Albertyka de Magnard (zastrelonego przez Niemców jako francuz w r. Senlis w r. 1914) i Wincentego d'Indy, słynnego kompozytora, teoretyka i pedagoga muzycznego („Schola cantorum”). Wslawił się nie tylko szczelnymi muzykami do „Heliofabala” Sicarda i „Heleny” Varhaerema oraz operami „Le coeur du moulin” i „Antibel”, utworami fortepianowymi (preludja, En vacances itp.), pieśniami do słów Verlaine'a, Maeterlincka, Poe'go itd., lecz zwłaszcza dziełami pt. „Chant de la terre” i „En Languedoc”, w których znajdziemy wyraz jego bezbrzeżnej miłości dla rodzinnej Langwedocji, skąd de Severac pochodził i której górskie pejzaże dawały mu źródło twórczej fantazji. Z początku należał do szkoły Cezara Francka i d'Indy'ego, później przejął się wpływami Debussy'ego. Jako pisarz muzyczny był rzecznikiem postępu; zbliżył się do ekspresjonistów, jak Picasso, Braque, Maillol itd. Severac nie przeżywał jednak chętnie wśród zwalczających się koterji artystycznych Paryża. Większą część życia spędził w rodzinnym Saint-Felix de Caraman (Languedoc), zwany „wesołym samotnikiem z St. Felix”. Postąpił w ślad swego dawnego nauczyciela Magnard, który również odwrócił się od Paryża. Ich dzieła tchną duszą i zapachem ziemi ojczystej. Severac utwierdził się jeszcze bardziej w swych poglądach podczas wojny. Zdemobilizowany przed laty pisze do znanego krytyka paryskiego Rolanda Manuela listy interesujące ze względu na obecny odruch w muzyce francuskiej: „Jestem jak wiejski skrzypek, oddalający się coraz bardziej od wyrafinowanych i uprzedzonych audytorów Paryża, a całą moją ambicją jest śpiewanie z pracownikami i wieśniakami mego Południa (Langwedocji). Odnalazłem me rękopisy z przed wojny. Większa część wydała mi się, jakby spadała z księżycastego, bardzo stare i pełne znamion, jak kobiety, niegdys piękne”. Nie zmanifestował swych przemian duchowych znakomity kompozytor, lecz zmarł na ziemi ojczystej. Piękny essay o Severacu napisał francuski esteta muzyczny Octave Sere w książce pt. Musiciens français d'aujourd'hui (1911).

„Pani Twardowska”, balet Ludomira Różyckiego, ukazuje się wkrótce na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie. Próby orkiestrowe odbywają się pod osobistym kierownictwem kompozytora. Wystawa baletu ma być nadzwyczaj okazałą i pełną pomysłowości (np. sabał czarownic nad wieżami i dachami Krakowa, kopalnie w Olkuszu itd.). Okazała też jest instrumentacja baletu. Szereg kompozycji Różyckiego ukazał się w nakładach firm skandynawskich i budapeszteńskich, między innymi koncert fortepianowy. Partycje opery „Eros i Psyche” wydano w Niemczech. Wkrótce mają być wykonane dzieła Różyckiego w Ameryce.

Z kraju.

SAMBOR.

Spółeczeństwo nasze poniosło dużą stratę przez śmierć ks. Władysława Makowca, katechety gimn., kapłana-patrioty, który zmarł nagłe w sile wieku na aneurizm serca.

Mąż wielkiej wiedzy, nieskazitelnego charakteru, patriota o granitowych zasadach, obdarzony niezwykłym darach wymowy, nauczania, słowem i piórem, a przedewszystkiem przykładem własnego życia, że ten tylko Ojczyznę prawdziwie miłuje, kto żyjąc wedle przykazań Bożych z miłości tej nie wiodło korzyści, ale ołtarz ofiarny w swem sercu wzniesić potrafi. Jego kazania, odczyty, przemówienia okolicznościowe zmuszały do skupienia się u wejścia w siebie największych cyników, bo poza głębią myśli biła z nich siła, jaka przekonanie tylko w słowa wlać może.

Poza pracą w szkole zajmował się gorliwie pracą społeczną, narodową i humanitarną. „Gwiazda”, której był członkiem honorowym, prac. Jego zawdzięcza swoje istnienie, Sodalicia Pań i Tow. dobroczynne miały w nim kierownika i opiekuna, a T. S. L. i Organizacja Narodowa, do których zarządów należał, wiele zawdzięczają Jego światłym radom i pomocy.

W czasie inwazji ukraińskiej był prawdziwym aniołem opiekuńczym pozostałych bez środków do życia rodzin polskich.

Jakkolwiek sam ścigany przez Ukraińców, umiał znaleźć zawsze środki i sposoby, aby w czas przyjsić z pomocą materialną, a zarazem podtrzymać ducha z pewnością, że dzieło wyzwolenia już blizki.

A im biednych uczniów znalazło u niego pomoc materialną?

To też z serdecznym żalem odprowadziły tłumy zwłoki Jego, żegnane w gorących słowach przez reprezentantów, kolegów, uczniów i Organizacji Narodowej.

Cześć pamięci kapłana-patrioty!

Wiadomości bieżące.

Lwów, 27 kwietnia.

— Repertuar teatru miejskiego:

Sroda 27 kwietnia o 7 wieczór „Twarz i maska”, komedia.

Czwartek 28 kwietnia o 7 wiecz. „Carmen”, opera
Piątek 29 kwietnia o 7 wieczór „Biały mazur”, operetka, nowość.

Sobota 30 kwietnia o godz. 3.30 popoł. „Pan Damazy”, komedia. — O godz. 7 wieczór „Biały mazur” operetka.

— Wieczory dyskusyjne w Klubie demokratyczno-narodowym. W piątek dnia 29. kwietnia br. odbędzie się w lokalu tegoż klubu przy ul. Pańskiej l. 11. zebranie dyskusyjne, które zagał p. Dr. Jan Gwalbert Pawlikowski na temat „Kultura wsł (o zadaniach kulturalnych wobec ludności wiejskiej)”. Początek o godzinie 7 wieczór. Członkowie Związku ludowo-narodowego i stronnictwa demokratyczno-narodowego mogą wprowadzić gości, którzy będą mile widziani.

— Trzeci Maja. Kongregacja kupiecka we Lwowie wzywa swoich członków ażeby w dniu 3-go Maja jako w dniu Święta narodowego pozostawili sklepy swe zamknięte i wzięli gremjalnie udział w uroczystościach obchodowych. — Równocześnie zawiadamia się PT. Publiczność o tem zarządzeniu celem uniknięcia niespodzianek.

— Zebranie uchodźców Polaków z za Zbrucza odbędzie się dzisiaj o godz. 4 po poł. w sali Kasyna i Koła literacko-artystycznego (ul. Akademicka l. 13) celem omówienia sprawy obywatelstwa i zorganizowania oddziału kresowego dla Wschodniej Małopolski na wzór istniejących już w Poznaniu i w Krakowie. Obecność osób interesujących się losem polskich uchodźców bardzo pożądana.

— Do wiadomości kresowców Polaków. Komisja legitymacyjna dla poświadczzeń obywatelstwa polskiego urzęduje w ratuszu na l. p. w sali Komisyjnej drzwi Nr. 51 od dnia 22. kwietnia br. w godzinach od 9—1 przed południem i od 5—7 po południu. W niedzielę od 10—12 w południe.

— Z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Dalszy ciąg wykładu „O podatku dochodowym i majątkowym” (referent: Dr. Jerzy Michalski, korreferent Dr. Jan Gottfried) odbędzie się w piątek dnia 29. bm. o godz. 6 wieczorem w sali Izby handlowej.

— Towarzystwo Historyczne. Posiedzenie naukowe odbędzie się dnia 28. kwietnia br. w czwartek o godz. 6 wiecz. w sali Seminarjum historycznego (Uniwersytet, ul. św. Mikołaja). Na porządku: Prof. L. Finkel: „Papiery Wedelstedta generała w. P. pod Kościuszką”; Dr. St. Lempicki: „Niudane plany szkolne Jana Zamojskiego w latach 1580—1592”.

— Gościnny występ artystów warszawskich we Lwowie. W dniu 29. kwietnia w sali Tow. Muzycznego czeka publiczność lwowską bardzo ciekawą i urozmaiconą wieczór artystyczny. Bedzie to gościnny występ symatycznych artystów warszawskich. A więc usłyszmy śpiewaków warszawskiej opery: p. Marię Korwinową, p. Janotę Jastrzębską i p. Munclingera, następnie deklamacje p. Zofii Białkowskiej, artystki teatru Polskiego w Warszawie, satyry wygłoszone przez p. Sliwińskiego artysty „Mirażu”. — Jak widać z programu bedzie to jeden z najbardziej pociągających wieczorów. Bilety w składzie nut Połoniczkiego, ul. Tańskiej l. 1.

— Wieczór Artystyczny urzędu Komitet na cele funduszu budowy pomnika „Orlat” na Technice dnia 30. kwietnia br. w salach Kasyna oficerskiego. Łaskawy współudział w koncercie przyrzekli: Tow. śpiewackie „Bard”, p. dyr. Krzyżanowski (deklamacja), p. Jaworowska-Bałkowska (skrzypce), p. Wołowska (fortepian). Początek punktualnie o godz. 8-mej wieczorem. Po koncercie tańce przy muzyce wojskowej. Bilety wcześniej do nabycia w składzie nut Wp. Seyfartha, ul. Akademicka.

— Marja Ederówna. Dyrekcja Seminarjum w Przemysłu prosi nas o ogłoszenie, że Marja Ederówna, wnieszana w sprawę oszustwa na poczcie lwowskiej, nie jest ani nigdy nie była uczenicą tutejszego zakładu. Jeżeli jest rzeczywiście „seminarzystką z Przemysłu”, to prawdopodobnie na ukraińskich kursach seminarjalnych.

— Zygmunł Kostrzewski. W sobotę dnia 23. bm. o godz. 10-tej odbyła się ekshumacja zwłok śp. por. pilota W. P. Zygmunta Kostrzewskiego przy licznyim współudziale oficerów 7-mej eskadry lotniczej im. T. Kościuszki, III. Djonu lotn. i 3-go parku lotn. z kpt. Konopką na czele. Zwłoki meśli na swych barkach koledy oficerowie i towarzysze broni podoficerowie z cmentarza Łyczakowskiego na cmentarz „Obrońców Lwowa”. Ks. Michułka, kapelan 19 pp. w ciepłych słowach przemówił nad świeżą mogiłą, żegnając cichego bohatera, a kompanja honorowa prezentowała broń.

— Z grona urzędników Akcyjnego Banku hipotecznego proszą nas o umieszczenie następujących słów: „Powołując się na ostatnie artykuły pism, kreślące o-
płakane położenie urzędników instytucji finansowych, podajemy do wiadomości publicznej następujący fakt:

Na dzisiejszem Walnem Zgromadzeniu Akcyjnym Banku hipotecznego jeden z tychże, p. Dr. Józef Parnas, adwokat lwowski, zdobył się na smutną odwadę napiętnowania rzekomo zbyt wysokich plac urzędników tej instytucji.

W istocie place te są minimalne i tak wynoszą

one u urzędników, którzy mają do 20 lat służby około 6.000 Mkp. zaś u urzędników na stanowiskach kierujących po 30 a nawet 40-letniej służbie dochodzą za-
ledwie do kwoty 12.000 Mkp. miesięcznie.

Tembardziej oburzającym wydaje się to wy-
pienie ze strony człowieka, który czerpie swoje d-
brzynie dochody z rent i z ciężkiej pracy tych ludzi,
przeciw którym występuje.

Pan ten ośmielił się także zaproponować wprawa-
dzenie w Banku dwurazowego urzędowania, nie po-
mny na to, że tak marnie płatni funkcjonariusze zmu-
szeni są bardzo ciężką pracą w godzinach popołudnio-
wych umożliwiać sobie egzystencję.

Ponadto Pan ten żyje zdaje się w nieświadomości
tego, że w takiej Francji i Anglii, których położenie
ekonomiczne inteligencji jest chyba zadowalającym,
wystarcza urzędowanie jednorazowe.

Dbając tak bardzo o dobre instytucji, postawił jed-
nak tenże sam Dr. Parnas wniosek o podwyższenie
honorarium dla członków Rady Nadzorczej z kwoty
dotychczasowej Mkp. 42 na 500 Mkp. za obecność na
każdorazowym posiedzeniu. Komentarze zbyteczne.

— Z praktyk ukraińskich. Donoszą nam z różnych
stron o nowych praktykach popów ukraińskich we
wschodniej Małopolsce. Oto agitatorzy ukraińscy chcą
powiększyć liczbę Ukraińców we wschodniej części
kraju wypadli na nowy pomysł. Mianowicie tłumaczą
bezkrytycznym chłopom, że Polacy greckiego obrządku
nie będą zobowiązani do służby wojskowej i namawia-
ją młodych chłopców do zmiany obrządku. Jak nas
informują w jednej tylko wsi powiatu brzeżańskiego
pięciu popisowych chłopców zmieniło obrządek a mia-
nowicie Dymitr i Grzegorz Krzanowscy, Jan i Michał
Lecheci i Jan Buraczyński. Wrawdnie chłopcy ci przez
złamanie obrządku nie uwolnią się od wojska, zwraca-
my jednak uwagę sferom kompetentnym na te wypadki,
które nie są sporadyczne. Należałoby niesumien-
nych agitatorów w sutannie pociągnąć do surowej od-
powiedzialności a duchowieństwo polskie i nauczyciel-
stwo powinno w tym kierunku wyteżyć energję, aby
podobne wypadki nie powtarzały się. Nazwiska rene-
gatów powinny być podawane do publicznej wiado-
mości.

— Płos w obronie gawronów. Na Wałach Guber-
natorskich wrzucano wczoraj gniazda gawronie z
drzew, a robota ta podobała się gromadzie malców.
Natomiast pies pewnego sierżanta usiłował zaprote-
stować przeciw dręczeniu zwierząt i nie mogąc ukasić
strażaka na drabinie, ukąsił stojącego na dole Ta-
deusza Czarnego. A że rana była i duża i bolesna,
wice Tadeo udał się na stację ratunkową.

— Fatalna jazda próbna. W warsztatach samocho-
dowych przy ul. św. Michała na podwórzu próbo-
wano sprawność naprawionego auta. Jazda ta miała
fatalne następstwa dla Władysława Foltysa, gdyż auto zła-
mało mu lewą nogę.

— Napad dezertersów na eskortę. Dnia 22 bm. eskorto-
wali poster. policji państw. Aleksandra Kaczanow-
skiego, dezertera, z Lachodowa do Brzeżan. W po-
bliżu lasu Jaktorowskiego pojawiło się nagle 5 de-
zertersów, którzy zaczęli do eskorty strzelać z kara-
binów. Po wystrzale licznych strzałów napastnicy zbie-
gli do lasu, uciekli też i eskortowany, lecz został po-
nownie schwytany i odstawiony do Przemysłu.

— Aresztowanie dwu niebezpiecznych bandytów. Po-
licja państwowa „Wschód” odstawiła do sądu okr.
dwu przed kilku dniami aresztowanych bandytów a
to: Mieczysława Żurowskiego lat 35, i Stanisława
Rusina kucharza lat 30 liczącego. Bandyci dokonali
dwukrotnie napadu rabunkowego na ks. Bernackiego
w Podborcach, obrabowali B. Szweiga oraz młynarza
Fensterę w Stajach koło Bełzca, a także obrabo-
wali 11 żydów na drodze koło Borszczowa, wreszcie
podziurzyli się o morderstwo Sal. Altmana Szajndli
Braune w Słobódce koło Brzeżan, których zwłoki na-
stępnie wraz z domem spalili usiłowali. Żurowski
prócz tego zajmował się kradzieżą maszyn do pisa-
nia. I tak udowodniono mu, iż ukradł taką maszynę
we Lwowie w szkole „Irena”, drugą dr. Pieradzie-
mu, trzecią dr. Sternowi w Buczaczu. Nadto Żurowski
będąc chorym w szpitalu w Czornikowie ukradł z
sali operacyjnej narzędzia chirurgiczne wart 300.000
Mk. Maszyny do pisania i narzędzia odzyskano. Za
nabycie lub pośredniczenie w handlu temi rzeczami
odpowiedzą przed sądem: Julian Trepczyński nożo-
wnik, Włodz. Kozłowski, ślusarz, Rudolf Fleischman,
Edward Heuberger monter, i Julian Michalski, mły-
narz, Michał Jachimowicz przetokowy i inni.

— Wykolelenie się pociągu. W nocy z niedzieli na
poniedziałek między Medyką a Przemysłem wyko-
leily się 4 ostatnie wagony pociągu towarowego, prze-
pełnione mąką. Ponieważ wagony te zostały na pe-
wnej przestrzeni wleczone przez rozpedzony pociąg,
przełor został uszkodzony, z ludzi nikt nie poniósł
uszkodzenia. Ponieważ na tej linii są podwójne tory,
więc ruch odbywał się po jednym torze a wczoraj
usunięto rozbite wagony i tor naprawiono.

— Pożar lasu. Przed kilkoma dniami na pograniczu
gminy Rekliniac w pow. Kamionka Strum. powstał
w lesie pożar, który w ciągu 8 godzin zniszczył 200
morgów młodego drzewostanu. Posterunek policji pa-
ństwowej z Dobrotwora przy pomocy mieszkańców
pożar, który zagraża li dalszym lasom, umielscowił.
Szkoda wynosi kilkaset tysięcy marek.

— Niebezpieczna maszyna. W fabryce farb przy ul.
Żółkiewskiej przy jednej z maszyn w ciągu kilku go-
aresztował chociaż jeszcze nic nie zawinił.

Lin zdarzyły się aż dwa wypadki. Rano maszyna zgruchotała 2 palce u prawej ręki Michałowi Iglakiemu, zaś po południu Marii Podłużnej 2 palce u lewej ręki. Oboje kalków opatrzyło pogotowie ratunkowe.

— **Aresztowanie niewiniątek.** Władysław Puzdrowski i Wincenty Kędziński, obaj notowani policyjnie, wpadli w oko policjantowi na Kopytkowem, a to dlatego, iż przez dłuższy czas zabawiali się wsiadaniem i wyskakiwaniem z wozów tramwajowych. Potwierdza taka zabawa jest wielce niebezpieczna dla kieszek, zegarków i portfeli publiczności, przeto obu

— **Baczność przed kieszonkowcami.** O. Jakóbowi Nussbaumowi podczas nadawania telegramu na poczcie ukradł ktoś portfel z 18.000 Mk i kwitami na 10.000 Mk. Bronisławie Berkotowej jadącej z Równa do Ameryki skradziono we Lwowie w pociągu chustkę z 8000 Mk i dokumentami podróży do Ameryki.

— **Strasza śmierć.** W pawilonach chorób zakaźnych zmarł wczoraj 16-letni Wasyl Zajac z Grybowa uległszy strasznej chorobie nosacizny, którą zaziął się od koni.

— **Wypadek z pociągu.** Paweł Teluk lat 20 robotnik budowlany jechał wczoraj rano z Mszany, gdzie mieszka, do Lwowa i wypadł podczas ruchu pociągu na tor. Ze złamaną lewą ręką, nadwyróżnionymi krzywami i licznymi ranami przywieziono go na dworzec a stąd do szpitala przewieziono go pogotowie ratunk.

Kronika sportowa.

— **Sekcja Narciarzy „Czarni“** urządziła w dniach 13—19 bm. wycieczkę w pasmo Czarnohory. W wycieczce tej, która zakończyła sezon tegoroczny, wzięli udział Władysław Werstein, Leszek Pawłowski i Kazimierz Zenegg, wszyscy członkowie Sekcji. We wtorek, 13 bm., wyjechano koleją do Worochty, skąd następnego dnia kolejką, która już w dniu poprzednim stale funkcjonuje, do Forszczanki, stamtąd wskutek braku śniegu piechotą, doliną Prutu, w górę dopiero od 1200 m. na martacli. Tego samego dnia zrobiono wyjście na Pożyżewską 1822 m., skąd zjechano na zbocze Spyci, gdzie w dawnych okopach przenocowano. Tam uczestnicy wycieczki jedną z podziemnych mieszkań, z czasu wojny światowej pozostałe, odrestaurowali i urządzili. Porobiono stołki, ławki, prycze, wstawiono piecyk żelazny z innej ziemianki zabranej, jednym słowem urządzono schronisko, które o ile go chłopcy nie rozbiorą, odda na przyszły rok wielkie usługi narciarzom. Na tych pracach zeszedł jeden dzień; w sobotę przy ładnej pogodzie, ale silnym wicherze, zrobiono wyjście na Spyc 1866 m., szczyt bed nazwy 1997 m., Gutin Tommatek 2018 m., Munczek 2002 m. i Pop Iwan 2026 m., skąd wieczorem zjechano do schroniska na Spyci. Dnia 17 bm. przez Pożyżewską, Turkuł 1935 m., wyszli wycieczkowcy na Howerlę 2058. Wreszcie ostatniego dnia, już wśród wielkiej mgły, wiatru i deszczu, zrobiono turę przez Pożyżewską, Howerlę na Pietrus 2022 m., skąd granią na południe od Howerli zjechano na Spyc. W czasie całej wycieczki śnieg był niezły, zwłaszcza wieczorami, dopiero ostatnie dwa dni pogoda nie dopisywała i dlatego skrócono pobyt na Spyci, wbrew pierwotnemu programowi. Wracając do Sławska uczestnicy odbyli marsz około 25 km. ze Spyci do Worochty, z „deskami“ na plecach.

— **Półka nóżna w Krakowie.** Tamtejszy Okręgowy Związek rozpiął na sezon bieżący zawody o mistrzostwo, do których w klasie A. stają cztery drużyny: „Cracovia“, „Wista“, „Makkabi“ i „Jutrzenka“. Najwięcej szans do zdobycia mistrzostwa ma „Cracovia“. W klasie B. rozpisano 56 matchów między drużynami: „Wawel“, „Podgórze“, „Z. R. K. S.“, oraz juniorkami czterech klubów grających w klasie A. Również w drugiej klasie prowadzi „Cracovia“ B.

Bank hipoteczny.

Walne zgromadzenie akcjonariuszy.

Wczoraj przedpołudniem odbyło się 53-cie do roczne walne zgromadzenie akcjonariuszy akc. Banku hipotecznego. Prezes Rady nadz. St. Mycielski zagajając obrady, oddał cześć śp. Janowi Miłaszewskiemu, który pół wieku pracował w Banku i ś. p. Józefowi Męcińskiemu, długoletniemu członkowi Zarządu. Z porządku dziennego prof. dr. Till przedstawił sprawozdanie Rady nadzorczej, podkreślając, że wszystkie przedsiębiorstwa Banku przyniosły znaczne dochody. Nadwyżka dochodów r. 1920 wynosi 8,089.333 marek. Sprawozdanie to uzupełnił dyr. Boziewicz, podnosząc, że w myśl życzeń ostatniego walnego zgromadzenia Bank bierze żywy udział w podniesieniu przemysłu i usiłowania te uwiecznione zostały bardzo dobrymi rezultatami.

Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos dr. Paneth Marcell i Gaberle, który wyraził życzenie, by Bank otaczał też opieką przemysł domowy. W rezultacie sprawozdanie przyjęto do wiadomości, udzielono Zarządowi absolutorjum, zatwierdzono wypłacenie już zaliczkę 100 14 marek od akcji i ustanowiono superdywidendę

po 16 mk. od akcji. Z dalszej zwyczajki dochodów wydzielono na fundusz pensyjny 400.000 mp., na zasilenie rezerwy, na straty 600.000 mk., na cele dobroczynne 100.000 mk., pozostałe zaś 125.567 mk., przeniesiono na rachunek b. r. W myśl wniosku dr. Roińskiego uchwalono podwyższyć kapitał akcyjny do 140 milj. marek a nie do 105 jak proponowała Dyrekcja. Po uchwaleniu kilku paragrafów statutu, wybrano 4 członków Rady nadzorczej a to pp. dr. Aleksandra Raczyńskiego, Władysława Żeleńskiego, dr. Henryka Aschkenazego i Rzyderyka Ehrenpreissa. — Na tem zamknięto obrady.

Z SALI SĄDOWEJ.

RABUNKI UKRAIŃSKIE.

Z końcem r. 1918 i początku r. 1919, w okolicy Janowa, Stradesa, Woli Dobrostańskiej i okolicy, grasowała banda żołnierzy ukraińskich i rabowała wszytkie polskie domy. Ofiarą rabusiów padło kilkanaście rodzin polskich a szkody ich wyniosły setki tysięcy. Rabusie najpierw pastwili się nad ofiarami, ka tując ich w okrutny sposób a następnie zabierali wszystko, co dało się unieść. Dwórc takich rabusiów, należących do tej bandy, stanęło wczoraj przed sądem przysięgłych. Byli to Andrzej Irza 23 letni parobek i 22 letni Wasyl Uchacz. Obaj oskarżeni o cały szereg rabunków.

Rozprawę prowadził r. Göttinger, oskarżał prok. Gürtler. Rozprawa potrwa 4 dni.

STARUSZKA MORDERCZYNIĄ.

Przed II. nadzw. ławą przysięgłych stanęła wczoraj 60-letnia kobieta z Oleszyc Zofia Rodzeń, oskarżona o zamordowanie swego męża Szymona. Jak wynika z aktu oskarżenia, 40-letnie życie Rodzeniowej z mężem było bezustanną wojną domową. Śp. Szymon, człowiek zły, egoista, bił i katował żonę tak, że często uciekała od niego. W ostatnich latach pożyte ich jakoś się poprawiło. Tymczasem w dniu 26 grudnia u. r., w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia, gdy Zofia wrciła z kościoła, mąż począł ją bez powodu bić niemilosierdzie i kopać. Gdy wreszcie ułożył się do snu, w maltretowanej kobiecie obudził się straszny zamiar pozbycia się męża. Chwyciwszy się kiere zadała śpiącemu 3 uderzenia obuchem w głowę, kładąc go trupem na miejscu. Oskarżona przyznała się do zbrodni. Rozprawę prowadził r. Makuch, oskarżał prok. Hryniewiecki, bronił z urzędu sędzia Bronkowski.

Sędziem przys. postawiono dwa pytania: pierwsze w kierunku skrytobójczego morderstwa, które zatwierdzili 12 głosami, oraz drugie, czy morderstwa dokonała w stanie zaburzenia umysłu, które potwierdzili 8 głosami. Wobec tego Rodzeniową uwolniono od kary.

Z SĄDU WOJSKOWEGO.

Przed sądem wojsk. lwowskiego okr. gen. stawał wczoraj chorąży Władysław Srokowski z zawodu masarz, karany już sądownie 21 razy za rozmaite przestępstwa. Akt oskarżenia zarzuca Srokowskiemu, że 22. listopada 1918, groźbą użycia rewolweru wymusił na dozorcę więźni Pobeleckim wydanie kluczy, poczem towarzysze jego wypuścili wszystkich więźni z aresztów sądowych przy ul. Batorego, dalej, że użyciem groźby zmusił oficjała sądowego Winklera, prokuratora dr. Szymonowicza i sędziego dr. Zawadzkiego do zaniechania interwencji, wreszcie, że tego samego dnia w sposób podstępny i zagrażający życiu ciał szablą w twarz dozorcę Józkowa. Oskarżony przyznał się tylko do zranienia Józkowa, wyparł się natomiast stanowczo udziału w wymuszeniu wypuszczenia więźni, twierdząc, że uczynił to kto inny, możliwie do niego podobny.

Do rozprawy powołano 8-miu świadków, którzy jednak w sprawie rozpoznania osoby oskarżonego nie złożyły zupełnie jasnych zeznań. W celu przesłuchania dalszych świadków, rozprawę odroczone.

Rozprawie przewodniczy pplk. dr. Orski, oskarża prok. kpt. Popiel, broni z urzędu mjr. Kaczmarek.

Czas odnowić przedpłatę na miesiąc maj!

Ceny prenumeraty i pojedynczego numeru w nagłówku.

Do naszych prenumeratorów. Celem ułatwienia manipulacji biurowej prosimy przy wysyłkach pieniężnych, podawać zawsze na odcinku przekazu cel, na jaki kwota jest przeznaczona.

Prenumeratorów miejscowych prosimy o uiszczenie przedpłaty w kantorze „Słowa Polskiego“, ul. Zimorowicza 11—15.

Prenumeratorów zamiejscowych upraszamy o łaskawe naklejenie na odcinku przekazu adresu z opanki „Słowa Polskiego“.

Dział ekonomiczny.

✱ **Elektryfikacja w Finlandji.** Opracowany został projekt założenia olbrzymiej stacji elektrycznej dla wykorzystania energii wodospadu Imatra i elektryfikacji finlandzkiej sieci kolejowej. Instalacja ma kosztować 267 milionów marek finlandzkich. Stacja wypuszczać będzie prąd o sile 150.000 HP.

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 26 kwietnia 1921.

	Wartość nom.	Ostatnia dwidenda	Płać	Ządają	Transakcja
Waluta markowa					
I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.).					
Bank akc. związkowy IV i V emisji	Mkp. 280	840	485	—	—
Bank Dyskontowy we Lwowie	280	—	450	—	—
Bank hip. gal.	280	21	725	—	—
Bank hip. ziemelny	280	16:80	420	—	—
Bank Małopolski	280	22:40	750	—	—
Bank powsz. kred.	140	7	215	—	—
Bank przemysłowy	280	28	550	—	—
Bank ziem. kred. gal.	280	35	700	—	—

II. Akcje Tow. handl. i przem.					
Browary lwowskie	500	100	10000	—	—
Tow. Chodorów	140	—	2000	—	—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	2700	—	—
„Cmielów“ fabr. porc. 1000	—	—	3450	—	—
Fabryka cementu „Portland Szczakowa“	140	28	—	—	—
Tow. akc. „Galicja“	490	331	35000	—	—
Tow. Gafota	140	—	7000	—	—
Tow. Górka	140	15:40	8000	—	—
„Oikos“ Zakł. prz.drz. 1000	—	—	3700	—	—
Warsz. Ska-akc. bud.	—	—	2000	—	—
„Parowozów“ Lemisja	500	—	2000	—	—
II. emisja	500	—	2000	—	—
„Pezet“, pow. Zakł. bud	500	—	950	—	—
„Pocisk“ Zakł. amun.	350	—	1650	—	—
Polska nafta	500	75	2300	—	—
Polskie Tow. handlowe	140	21	900	—	—
Tow. Przeworsk	—	—	—	—	—
Tow. Rakszawa	140	28	4800	—	—
Zakłady elektr. Siersza	140	5:60	1725	—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza	140	—	5600	—	—
Tow. Zieleniewski	140	20	6500	—	—
Lwowski akt. Zakład zastawniczy	—	—	—	—	—

III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.).					
		Płać	Ządają	Transakcja	
Bank polski dla handlu i przesu 4 1/2%	98	—	100	—	—
Banku hip. gal. 4 1/2%	99	—	101	—	—
Banku hip. gal. 4%	91	—	93	—	—
Banku hip. ziemel. 4 1/2%	98	—	100	—	—
Banku kraj. gal. 4 1/2%	102	—	104	—	—
Banku kraj. gal. 4%	97	—	99	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2%	106:50	—	108:50	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4%	98:50	—	100:50	—	—
Banku kred. ziem. gal. 4 1/2%	98:50	—	100:50	—	—

IV. Obligi za 100 Mk. (bez kup. bież.).					
Komun. Banku kraj. 4 1/2%	94:75	—	96:75	—	—
Komun. Banku kraj. 4%	85	—	87	—	—
Kolei lokalnej Banku kraj. 4%	83	—	85	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1893, 4%	86	—	88	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904 4%	85	—	87	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905 4%	85	—	87	—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4%	88	—	90	—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1913 4 1/2%	90:50	—	92:50	—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1914 4 1/2%	95	—	97	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4%	88	—	90	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1900 4%	88	—	90	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4%	88	—	90	—	—

V. Waluty.					
Ruble carskie po 100 rb.	400	—	470	—	—
„ „ po 500 „	260	—	310	—	—
„ „ drobne	150	—	200	—	—
Ruble Dumskie (po 1000)	60	—	80	—	—
„ „ (po 250)	50	—	70	—	—
Karbowanice (po 1000)	4	—	7	—	—
Grzywny (po 500 i wyżej)	6	—	9	—	—
Franki franc.	58	—	61	—	—
Franki szwajc.	120	—	140	—	—
Funty sterlingi	3150	—	3350	—	—
Dolary amerykańskie	780	—	820	—	—
Dolary kanadyjskie	640	—	720	—	—
Marki niemieckie po 1000	1200	—	1300	—	—
„ „ po 100	1100	—	1200	—	—
„ „ (drobne)	1000	—	1100	—	—
Lei rumuńskie po 500	1225	—	1325	—	—
„ „ drobne	1110	—	1200	—	—
Liry włoskie	32	—	36	—	—
Czeskie korony	1075	—	1175	—	—
Korony austr. niem. stempl.	115	—	125	—	—
Franki belgijskie	—	—	—	—	—
Korony szwedzkie	—	—	—	—	—
Korony duńskie	—	—	—	—	—
Korony norweskie	—	—	—	—	—
Marki fińskie	—	—	—	—	—
Florency holenderskie	—	—	—	—	—

VI. Dewizy.					
Londyn	3200	—	3400	—	—
Paryż	59	—	62	—	—
Zurych	130:00	—	150	—	—
Praga	1085	—	1185	—	—
Wiedeń	125	—	135	—	—
Berlin	1225	—	1325	—	—
Nowy Jork	780:00	—	820:00	—	—

VII. Rata bankowa.
Stopa eskontowa K. P. P. 6%